

Gunia Nowik Gallery

Bracka 18/62

Warsaw, Poland

Opening Hours:

Tue: noon to 5 pm

Wed–Sat: noon to 6 pm and by appointment

+48 516 04 42 72

info@gunianowikgallery

Krzysztof Jung

W środku świata

Krzysztof Jung

In the Middle of the World

Dec 4, 2021
– Jan 29, 2022

Jabłonka, ulubione drzewo Krzysztofa Junga, rosła na działce letniskowej we wsi Szpruch. Na Jungówkę często zapraszał przyjaciół. Atmosferę tych spotkań oddają fotografie, na których warszawskie golasy opalają się w trawie i brodzą w strumyku niczym wodne nimfy.

To właśnie mazowiecki pejzaż stał się głównym tematem prac Junga, gdy w latach 80. skupił się na twórczości rysunkowej i malarskiej. Wcześniej znany był głównie z działań w galerii Repassage, tzw. nitkowań, podczas których motał w pajęczce sieci przestrzeni oraz swych znajomych i przyjaciół. Gdy przeniósł uwagę na krajobraz, jego rysunki nabrały subtelności oraz wypełniły się podskórnymi treściami.

Pejzaż w ujęciu Junga przesiąka chrześcijańską symboliką: drzewo, raj, baranek, grzech i odkupienie. Zwykła jabłonka urasta do rangi biblijnego drzewa poznania. O drzewach pisał w jednym z listów, że są „symbolem początku wszystkiego”, „metafizycznym wszechświatem”, „ojcami wszelkiej Tajemnicy”.

Jak u Poussina, także na podwarszawską wiejską Arkadię Junga padają cienie śmierci. Samotny głaz staje się „grobem Adama”, pierwszego człowieka. Rysunek z czarnym, prostym budynkiem artysta zatytułował zaś łacińskim skrótem z nagrobków: D.O.M. *Domus Omnium Mortuorum*, dom wszystkich zmarłych.

W krajobrazie Junga natkniemy się też jednak na oddane z pietyzmem męskie, nagie ciała. To ciała jeszcze wyzbyte zakłopotania i nieświadome swej erotycznej mocy. Jeden z mężczyźni śpi pod drzewem, ujęty w bezwstydną perspektywę przywodzącą na myśl obraz Mantegni *Opłakiwanie zmarłego Chrystusa*. W wysokiej trawie Jungówki stoi zaś Artur i trudno przejść obok jego nagości obojętnie. Ten raj zamieszkują wyłącznie mężczyźni. Dzięki nim mazowiecka przyroda traci swą niewinność. Żdźbła szkicowanej szybko trawy, wspólny mianownik wielu rysunków Junga z lat 80., zaczynają przypominać delikatne włoski pokrywające skórę kochanka.

Swe rysunki Jung zaprezentował na indywidualnej wystawie *Drzewa w środku świata* w galerii Pokaz w Warszawie w maju 1989 roku. Wybór prac sugerował wówczas, że w jego twórczości dominuje z jednej strony natura, z drugiej – portrety osobistości kultury, jakie tworzył m.in. na potrzeby wydawanych w Paryżu „Zeszytów Literackich”.

Pełen wymiar rysunkowego dorobku Junga ujawnił dopiero jego tapczan, otwarty po jego śmierci w 1998 roku. Wysypały się z niego kartki i szkicowniki, pełne rysunkowych wspomnień spotykanych mężczyzn. Okazało się, że to przyjaciele, kochankowie, obiekty miłosnych westchnień, ale też on sam byli pierwszym tematem jego twórczości.

Na zaproszenie Krzysztofa Junga ponownie trafiamy „w środek świata”, przestrzeń o szczególnej intensywności i napięciu erotycznym. Liczymy się tylko my, tu i teraz. Niestraszny nam grzech.

The apple tree, Krzysztof Jung's favourite, grew on a holiday plot called Jungówka in the village of Szpruch. He often invited friends there and the atmosphere of these encounters is reflected in the photographs of the Varsovian nudists sunbathing in the grass and wading in the stream like water nymphs.

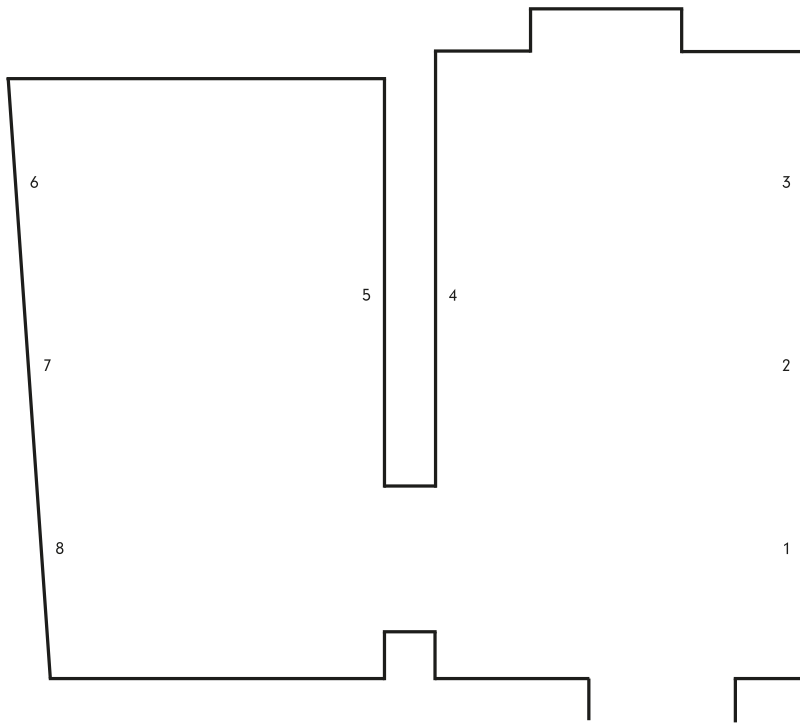
It was the Mazovian landscape that became the main subject of Jung's work when he focused on drawing and painting in the 1980s. Previously, he had been known mainly for his performances at the Repassage gallery, the so-called threadings, during which he spun spiderwebs over the space and over his friends and acquaintances. As he shifted his attention to the landscape, his drawings became more subtle and filled with undercurrents.

The landscape in Jung's view is imbued with Christian symbolism: the tree, paradise, the lamb, sin, and redemption. An ordinary apple tree grows into the biblical Tree of Knowledge. In one of his letters, he wrote that trees are “the symbol of the beginning of everything”, “the metaphysical universe”, “the fathers of all Mystery”. As in Poussin's famous work, the shadows of death also fall on Jung's rural Arcadia near Warsaw. A lone boulder becomes the “grave of Adam”, the first man. What's more, the artist titled his drawing of a simple black building with a Latin abbreviation familiar from tombstones: D.O.M. *Domus Omnium Mortuorum*, the house of all the dead.

However, in Jung's landscape, we also come across male naked bodies rendered with reverence. These are bodies still free from shame and unaware of their erotic power. One of the men sleeps under a tree, framed in a shameless perspective reminiscent of Mantegna's painting *The Lamentation Over the Dead Christ*. In the tall grass of Jungówka stands Artur and it is difficult to pass by his nudity indifferently. This paradise is inhabited exclusively by men. Thanks to them, Mazovian nature loses its innocence. The quickly sketched blades of grass, a common denominator in many of Jung's drawings from the 1980s, begin to resemble the fine hairs covering a lover's skin. Jung presented his drawings at a solo exhibition *Trees in the Middle of the World* at the Pokaz Gallery in Warsaw in May 1989. The selection of works suggested at the time that his work was dominated by nature on the one hand and, on the other, by portraits of cultural personalities which he created, among other things, for *Zeszyty Literackie*, published in Paris.

The full extent of Jung's drawing output was only revealed by his sofa, opened after his death in 1998. Pages and sketchbooks spilled out of it, full of drawn memories of the men he had encountered. It turned out that it was friends, lovers, objects of love, but also himself who were the first subject of his work.

At Krzysztof Jung's invitation, we once again find ourselves “in the middle of the world”, a space of particular intensity and erotic tension. All that matters is us, here and now. We are not afraid of sin.



< wejście
entrance



1. *Artur*, ca. 1987
pencil on paper
85,5 x 60,7 cm

2. *Tree in the Middle of the World*, ca. 1987
pencil on paper
85,3 x 67,7 cm

3. *Road*, 1988
pencil on paper
60,7 x 85,5 cm

4. *Adam's Grave*, 1987
pencil on paper
85,5 x 60,7 cm

5. *Untitled (Nude)*, ca. 1987
pencil on paper
72,8 x 50 cm

6. *D.O.M.*, 1987
pencil on paper
61 x 85,5 cm

7. *Untitled*, ca. 1987
pencil on paper
65,6 x 85,7 cm

8. *Untitled (Sheep)*, ca. 1987
pencil on paper
65,7 x 85,1 cm

9. *Self-portrait with Blue Tree*, 1980s,
gouache, watercolour and pencil on cardboard
72,7 x 50 cm